

ANETA DOMŻALSKA

*Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego*

*Warszawa (Polska)*

## SYTUACJA BYŁYCH SKAZANYCH NA RYNKU PRACY

**Streszczenie:** W artykule zaprezentowano wybrane zagadnienia dotyczące aktywizacji zawodowej byłych skazanych, opracowane na podstawie wyników badań ilościowych i jakościowych, związanych z omawianym tematem. W tekście dokonano analizy zasobów i deficytów w obszarze kompetencji społecznych i zawodowych byłych więźniów, ukazując przy tym postawy społeczne wobec skazanych i byłych skazanych. Artykuł porusza także tematykę roli organizacji rządowych i pozarządowych, wspierających byłych więźniów w procesie readaptacji społecznej.

**Słowa kluczowe:** zatrudnienie, pomoc postpenitencjarna, aktywizacja, były skazany, readaptacja społeczna.

### Wstęp

Zagadnienie bezrobocia w społeczeństwie jest współcześnie tematem bardzo często podejmowanym zarówno w specjalistycznych publikacjach naukowych, jak i w mniej lub bardziej profesjonalnych mediach. Bezrobocie dotyczy zwłaszcza osób narażonych na wykluczenie społeczne, w sposób zaś szczególny – byłych skazanych, opuszczających zakłady karne. Praca zawodowa jest bowiem nadal podstawowym celem rozwojowym jednostki, nadrzędną formą aktywności życiowej osoby dorosłej, w wymiarze zaś psychologicznego doświadczenia codzienności – miarą jakości życia, zapewnienia bezpieczeństwa i osią-

gnięcia sukcesu. Z tego względu aktywizacja zawodowa i społeczna osób opuszczających zakłady karne jest jednym z podstawowych zadań w procesie resocjalizacji tych osób.

W artykule zostaną zebrane i omówione wyniki badań jakościowych, przeprowadzonych przez autorkę wśród pracodawców i byłych więźniów, a także wyniki badań ilościowych innych badaczy związane z tematyką opracowania. Autorka powoła się także na doświadczenie organizacji pozarządowych, działających na rzecz byłych skazanych. Przedmiotem szczególnego zainteresowania jest sytuacja zawodowa byłych więźniów i system wsparcia dla powracających na rynek pracy po odbyciu kary pozbawienia wolności.

### **Zapotrzebowanie na pracę byłych więźniów**

Rocznie więzienia opuszcza około 90 tys. osadzonych, a dla większości z nich pierwszym krokiem w życie na wolności jest poszukiwanie zatrudnienia<sup>1</sup>. Głównym problemem w tym kontekście wydaje się być sprzeciw społeczny wobec zatrudniania byłych więźniów, podczas gdy tak wiele osób niemających konfliktów z prawem także nie ma pracy. Często zdarza się, że podejmowanie niektórych prac uzależnione jest od przedstawienia pracodawcy zaświadczenia o niekaralności. Czynniki te przyczyniają się do silnego marginalizowania osób opuszczających zakłady karne, co może skłonić je do powrotu na drogę przestępczą. Odrzucenie społeczne daje byłym więźniom okazję, a często nawet konieczność, na związanie się z ludźmi o podobnej przeszłości i podobnych właściwościach.

Część osób zatrudniających byłych więźniów w swoich przedsiębiorstwach zauważa, że takie działanie przynosi korzyści nie tylko eks-osadzonym i ich pracodawcom, ale także całemu społeczeństwu. Kierownik jednego z zakładów, który wziął udział w badaniu, tłumaczy obopólną korzyść społeczną w następujący sposób: „Kiedy zatrudnię więźnia, to

---

<sup>1</sup> Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, *Roczna informacja statystyczna za rok 2011*, dostępny na: <http://sw.gov.pl/Data/Files/001142rdeb/rok-2011.pdf>, s. 16 (otwarty 10.02.2013).

dam mu szansę na to, by on swoją uczciwą pracą zarobił na życie swoje i utrzymanie rodziny oraz zapłacił podatki, które będą wspólną korzyścią. To znacznie lepsza sytuacja niż ta, kiedy go nie zatrudnię, a on z różnych pobudek wróci do przestępstwa i trafi z powrotem do więzienia, gdzie ja będę płacił podatek na jego utrzymanie”<sup>2</sup>.

Średni koszt utrzymania więźnia to około 30 tysięcy złotych rocznie, czyli 2,5 tysiące złotych na miesiąc<sup>3</sup>. Można więc śmiało stwierdzić, że pomoc byłym więźniom – nie tylko ekonomiczna, ale także psychologiczna i inna – to inwestycja w społeczeństwo, dająca obok wzrostu poczucia bezpieczeństwa i spadku przestępczości także wyraźne efekty finansowe. Działania takie pomagają zmniejszyć zjawisko recydywy, oddalają od przestępczości dzieci byłych skazanych, a przede wszystkim dostarczają społeczeństwu zdolnych, efektywnych i zaangażowanych pracowników.

Osoby zatrudniające eks-więźniów zwracają uwagę, że często są oni lepszymi pracownikami niż osoby bez kryminalnej przeszłości, gdyż dużo bardziej zależy im na pozytywnej opinii pracodawcy, a poza tym boją się wrócić na drogę przestępczą. Analiza badań instytutu Millward-Brown SMG/KRC pozwala stwierdzić, że poziom zadań wykonywanych przez byłych skazanych został pozytywnie oceniony przez 90% zatrudniających przedsiębiorców<sup>4</sup>. Tę statystykę potwierdzają słowa innego z badanych przedsiębiorców, który zauważa: „Często są to ludzie [byli więźniowie – przyp. A.D.], którzy cenią sobie wolność i robią wszystko, by nie byli podejrzani o cokolwiek. Dużo rzadziej zdarzają się tacy, którzy nie mają nawyku pracy, a jeśli już ją podejmują, to starają się jak najmniejszym kosztem wyrobić dniówkę. Dotyczy to jednak nie tylko więźniów, więc jest to tylko kwestia konkretnego człowieka, który albo jest, albo nie jest uczciwy”<sup>5</sup>.

---

<sup>2</sup> Źródło: badania własne.

<sup>3</sup> *Roczna informacja statystyczna...*, dz. cyt., s. 52.

<sup>4</sup> G. Banerski, *Uwarunkowania poziomu akceptacji społecznej osób karanych – wyniki badań*, [w:] *Zmiana na lepsze*, red. G. Banerski, SMG/KRC Poland Media, Warszawa 2011, s. 34.

<sup>5</sup> Źródło: badania własne.

Powyższa opinia prowadzi do refleksji, że byli więźniowie są takimi samymi pracownikami jak osoby niekarane, a ich przydatność do pracy nie leży we wcześniejszym odbywaniu kary pozbawienia wolności, ale raczej w ich cechach charakteru, nawykach oraz ogólnym podejściu do życia i pracy. Dlatego wśród byłych skazanych są zarówno pracownicy, którzy rzetelnie, odpowiedzialnie i sumiennie wykonują powierzone obowiązki, jak również i tacy, którzy wykonują swe obowiązki nieprawidłowo i bez zaangażowania.

Kwestia wykonywania pracy zarobkowej przez skazanych ma kapitalne znaczenie w procesie readaptacji społecznej. Do pozytywnych konsekwencji odnalezienia się na rynku pracy zaliczyć można m.in.:

- poczucie przynależności, bezpieczeństwa i użyteczności;
- zapewnienie byłym skazanym i ich rodzinom uczciwego źródła utrzymania;
- zapobieganie powielaniu przestępczego stylu życia przez rodziny eks-więźniów;
- wzmacnianie postaw prospołecznych;
- perspektywa rozwoju osobowego;
- możliwość przekazywania zasobów w postaci usługi czy środków materialnych, które będą służyć społeczeństwu<sup>6</sup>.

Dzięki funduszom Unii Europejskiej Służba Więzienna (SW) w Polsce może realizować projekty w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Projekty te są skierowane zarówno dla osób odbywających właśnie karę pozbawienia wolności, jak i dla pracowników SW i dotyczą następujących projektów:

- „Podniesienie kwalifikacji zawodowych funkcjonariuszy i pracowników Służby Więziennej realizujących zadania związane z przywięziennymi Klubami Pracy”, w ramach którego prowadzi się działania zmierzające do przygotowania wyspecjalizowanej kadry pełniącej funkcje tzw. Lidera Przywięziennego Klubu Pracy. Celem działań jest podniesienie efektywności podejmowanych działań z zakresu reinte-

---

<sup>6</sup> Por. M. Muskała, *Więź osadzonych ze środowiskiem*, Wydawnictwo Nowe Polskie Towarzystwo Pedagogiczne, Poznań 2006, s. 56.

gracji społeczno-zawodowej i prowadzonych oddziaływań readaptacyjnych<sup>7</sup>;

- „Penitencjarny doradca zawodowy”, dzięki któremu w zakładach karnych utworzono stanowiska penitencjarnego doradcy zawodowego. Osoby zatrudnione na tym stanowisku służą pomocą w planowaniu i organizowaniu ich życia zawodowego po zakończeniu odbywania kary pozbawienia wolności<sup>8</sup>;
- „Cykl szkoleniowo-aktywizacyjny służący podniesieniu kwalifikacji zawodowych osób pozbawionych wolności oraz przygotowaniu ich do powrotu na rynek pracy po zakończeniu odbywania kary pozbawienia wolności” zakłada wdrożenie systemowego, zintegrowanego cyklu szkoleniowo-aktywizacyjnego, obejmującego prowadzenie wśród zainteresowanych skazanych powiązanych szkoleń o charakterze zawodowym oraz oddziaływań aktywizująco-wzmacniających. Więźniowie otrzymują rozbudowane wsparcie w postaci szkoleń zawodowych oraz nauki poszukiwania pracy, czyli m.in.: pisania CV, zachowania się podczas rozmowy kwalifikacyjnej itp.<sup>9</sup>.

Celem udziału w tych kursach i szkoleniach jest pomoc skazanym w podniesieniu ich kwalifikacji zawodowych, rozwój osobisty i zawodowy więźniów, a przede wszystkim zwiększenie szans na znalezienie przez nich zatrudnienia po opuszczeniu murów więziennych. Niestety, to co na papierze prezentuje się bardzo dobrze, jest mniej optymistyczne w rzeczywistości – nie wszyscy zainteresowani osadzeni mają bowiem możliwość wzięcia udziału w kursach ze względu na ograniczoną liczbę miejsc, a często zdarza się, że kursy nie są dopasowane do potrzeb, predyspozycji i możliwości uczestników.

---

<sup>7</sup> Por. Polska Służba Więzienna, *Informator Centralnego Zarządu Służby Więziennej*, Warszawa 2011-2012, s. 59-60.

<sup>8</sup> Por. tamże.

<sup>9</sup> Por. tamże.

## Czynniki utrudniające aktywizację zawodową skazanych

Głównym czynnikiem, który utrudnia aktywizację zawodową skazanych po wyjściu z więzienia, jest ich karalność. Mimo że niekaralność wymagana jest jedynie w niektórych zawodach (np. policjanta, inspektora kontroli skarbowej, pracownika ochrony, nauczyciela), to pracodawcy często pytają o karalność kandydata. Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 10 ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym<sup>10</sup>, prawo uzyskania informacji o osobach, których dane osobowe są zgromadzone w Krajowym Rejestrze Karnym przysługuje pracodawcom jedynie w zakresie niezbędnym do zatrudnienia pracownika, co do którego z przepisów ustawy wynika wymóg niekaralności, korzystania z pełni praw publicznych, a także ustalenia uprawnienia do zajmowania określonego stanowiska, wykonywania określonego zawodu lub prowadzenia określonej działalności gospodarczej.

W wielu przypadkach nie potrzeba jednak żadnego zaświadczenia ani specjalistycznej wiedzy, by stwierdzić, że ktoś odbywał karę więzienia. Mogą świadczyć o tym chociażby charakterystyczne więzienne tatuaże – kropki na twarzy lub obwódki wokół oczu. Ukrywanie przeszłości daje się też rozpoznać, gdy w życiorysie zawodowym są luki, których kandydat do pracy nie potrafi przekonująco wyjaśnić.

Sam fakt karalności nie byłby tak wielkim problemem (w większości przypadków dochodzi bowiem do zatarcia skazania po kilku latach od wykonania kary), gdyby nie stereotypowe postrzeganie osób karanych w społeczeństwie. Ze względu na medialność brutalnych, okrutnych i gorszących przestępstw, opinia społeczna przypisuje wszystkim więźniom najgorsze cechy i nie postrzega grupy więźniów jako wewnętrznie zróżnicowanej. Więźniowie częściej jednak zamiast wsparcia, pomocy i pozytywnej integracji ze społeczeństwem doświadczają napiętnowania i stygmatyzacji.

---

<sup>10</sup> Ustawa z dn. 24 maja 2000 r., Krajowy Rejestr Karny; tekst ujednolicony: „Dziennik Ustaw” 2008 r., nr 50, poz. 292.

Akceptacja społeczna jednostki to istotny czynnik, który umożliwia jej realizację własnych celów. Bez takiej akceptacji człowiek nie jest w stanie realizować swoich pragnień i założeń na poziomie przyjętych norm<sup>11</sup>. W kontekście tego stwierdzenia bardzo niepokojące wydają się dane z badań Instytutu MillwardBrown SMG/KRC. Wynika z nich, że osoby, które wcześniej nie miały kontaktu z byłymi skazanymi, mają większą skłonność do posługiwania się stereotypowym obrazem „więźnia” niż osoby, które miały wcześniej takie doświadczenia<sup>12</sup>. Odbiór społeczny eks-skazanych to także odbiór na linii pracodawca-pracownik – dlatego to, jakie etykiety przypisuje się byłym więźniom, przekłada się na opinie społeczne, na podstawie których podejmuje się decyzje o zatrudnieniu osoby, która zakończyła odbywanie kary w więzieniu.

Według wspomnianych badań wszyscy badani pracodawcy (40 podmiotów z różnych branż z województwa mazowieckiego) mieli do nowo zatrudnionego pracownika z przeszłością kryminalną mniejsze zaufanie niż do innych pracowników – „bardziej mu się przyglądali, obserwowali, nie powierzali pieniędzy, drogich maszyn, odpowiedzialnych zadań”<sup>13</sup>. Obdarzenie zaufaniem osoby karanej bez wątpienia wymaga więcej czasu niż w przypadku osób niekaranych – ponadto takie osoby są częściej zwalniane z pracy już przy pierwszym potknięciu.

Takie podejście często wynika z dystansu społeczeństwa wobec osób, które odbywały karę pozbawienia wolności. Badania przeprowadzone wśród 220 pracodawców wskazują, że przedsiębiorcy, którzy kiedykolwiek zatrudnili osobę karaną, najczęściej obawiali się kradzieży (21%), przemocy fizycznej wobec innych pracowników (15%), niesumiennego wykonywania obowiązków (10%) oraz negatywnego wpływu na wizerunek firmy i jej postrzegania wśród potencjalnych kontrahentów<sup>14</sup>.

Czynnikiem środowiskowym, który utrudnia byłym skazanym podjęcie pracy, jest trudna sytuacja na rynku pracy i wzrost bezrobocia w kraju. Z danych Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej (MPiPS) wynika,

---

<sup>11</sup> G. Banerski, *Uwarunkowania poziomu...*, dz. cyt., s. 55.

<sup>12</sup> Tamże, s. 27.

<sup>13</sup> Tamże, s. 35.

<sup>14</sup> Tamże, s. 37.

że obecnie liczba bezrobotnych w Polsce wynosi ponad 2 miliony osób, a stopa bezrobocia sięga ponad 13%. Ministerstwo podaje, że wzrost stopy bezrobocia w styczniu 2013 roku w porównaniu do stanu z końca grudnia 2012 roku wystąpił we wszystkich województwach. W roku 2012 względny wzrost bezrobocia był większy niż w roku wcześniejszym<sup>15</sup>. Dane przedstawiane przez MPiPS wskazują liczbę bezrobotnych na podstawie meldunków nadesłanych przez Wojewódzkie Urzędy Pracy. Z zapowiedzi ekonomistów wynika zaś, że najbliższy okres nie przyniesie poprawy zaistniałej sytuacji.

Mając na uwadze sposób manifestowania się bezrobocia, można wyróżnić:

- bezrobocie zarejestrowane – uwzględniające tylko bezrobotnych, znajdujących się w ewidencji biur pracy;
- bezrobocie niezarejestrowane – dotyczące osób pozbawionych zatrudnienia i poszukujących pracy na własną rękę, ale z różnych powodów niezarejestrowanych w urzędach pracy;
- bezrobocie ukryte – obejmujące zatrudnionych, lecz w istocie zbędnych pracowników<sup>16</sup>.

W Polsce za osoby bezrobotne uważa się jedynie te osoby, które zarejestrowały się i otrzymały status osoby bezrobotnej w urzędzie pracy. Należy więc stwierdzić, że wszelkie statystyki przygotowywane przez instytucje państwowe nie pokazują faktycznej sytuacji na rynku pracy.

Poszukiwanie pracy jest dla wielu skazanych związane z problemami funkcjonowania społecznego, autoprezentacji czy nawiązywania relacji międzyosobowych. Znaczna część osób, która ma konflikty z prawem, boryka się z różnego rodzaju uzależnieniami, utrudniającymi prawidłowe funkcjonowanie w społeczeństwie i mogą wręcz uniemożliwić podjęcie określonych rodzajów zatrudnienia. Duże trudności dla szukają-

---

<sup>15</sup> Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, *Sytuacja na rynku pracy w grudniu 2012 r.*, dostępny na: <http://www.mpips.gov.pl/aktualnosci-wszystkie/art,5543,6030,sytuacja-na-ryнку-pracy-w-grudniu-2012-r-.html> (otwarty 10.02.2013).

<sup>16</sup> Por. M. Kujda, *Rynek pracy w warunkach monopsonu na przykładzie rejonu kieleckiego*, Politechnika Rzeszowska, Rzeszów 1994, s. 94.



cych pracy wynikają też z braku umiejętności poprawnego załatwienia niezbędnych formalności (np. prawnych) przy ubieganiu się o pracę.

Podstawowym problemem osób, opuszczających zakład karny, jest jednak brak wykształcenia, odpowiednich kwalifikacji lub ich niedostosowanie do wymagań współczesnego rynku pracy. Osoby wychodzące na wolność (w badaniach Agnieszki Gryzik w populacji 1518 osadzonych) posiadają zazwyczaj wykształcenie podstawowe (49%) i zasadnicze zawodowe (31%)<sup>17</sup>. Także umiejętności zawodowe byłych osadzonych są w wielu przypadkach nieaktualne i niewystarczające dla potencjalnych pracodawców. Długi czas pobytu w zakładzie karnym może przyczynić się do powstania zapóźnień technologicznych, a także nieznajomości u osadzonych wykorzystywanych materiałów i metod pracy.

Sporą część więźniów stanowią osoby, które nigdy nie były zatrudnione bądź podejmowały prace o charakterze dorywczym, krótkoterminowym, a także zajęcia niezgodne z prawem, które traktowali jako stałe zajęcia zarobkowe. Z uwagi na to za dość poważny problem, jaki zauważają pracodawcy zatrudniający byłych osadzonych, należy uznać brak nawyku pracy. Osoby te często przed aresztowaniem nie pracowały systematycznie, zaś pobyt w więzieniu pogłębił ten beczynny styl życia. Jak wynika z danych Centralnego Zarządu Służby Więziennej, w 2011 roku zatrudnionych było 31,8 % skazanych i ukaranych więźniów<sup>18</sup>.

Z doświadczeń organizacji pozarządowych, wspierających byłych więźniów, wynika, że najtrudniej jest im utrzymać stałą pracę. Przyczyna tego nie jest jednak jednoznaczna – często zdarza się, że skazani nie podejmują proponowanej pracy, gdyż nie odpowiada im jej charakter lub zbyt niskie zarobki. Jeden z badanych więźniów spuentował to w taki sposób: „Miałem takie wyobrażenie, że jeśli mam taki zawód, to będę zarabiał 5000 złotych miesięcznie. Dopiero ktoś sprowadził mnie na ziemię i wyjaśnił, że do wszystkiego trzeba dojść małymi krokami”<sup>19</sup>.

---

<sup>17</sup> Por. A. Gryzik, *Charakterystyka osadzonych pod względem doświadczeń zawodowych oraz planów i oczekiwań wobec życia na wolności*, [w:] *Zmiana...*, dz. cyt., s. 58.

<sup>18</sup> *Roczna informacja statystyczna...*, dz. cyt., s. 25.

<sup>19</sup> Źródło: badania własne.

Znalezienie zatrudnienia przez byłych więźniów jest więc trudne zarówno ze względu na przeszkody, tkwiące w nich samych (karalność, brak nawyku pracy, niechęć do pracy, wysokie wymagania płacowe, uzależnienia, brak wykształcenia i kompetencji), jak i w warunkach zewnętrznych (stygmatyzacja społeczna, dyskryminacja, trudne warunki na rynku pracy).

### **Dostępność pomocy i rodzaje wsparcia**

Wielu więźniów zwraca uwagę na fakt, iż opuszczenie murów więzienia i powrót na wolność były dla nich traumatycznym przeżyciem. Jeden z badanych eks-osadzonych podkreślił, że potrzebują oni wsparcia już od momentu przekroczenia bramy więziennej – po spędzeniu w zakładzie karnym 22 lat opowiadał o momencie wyjścia na wolność w taki sposób: „Wiedząc, że wychodzę z ZK, wcale się nie cieszyłem; autentycznie nie wiedziałem, co ze mną będzie. Za mną brama, żeby nie wracać do starych nawyków, przyzwyczajęń, znajomych, miejsca. Wiedziałem, że jeśli nie okrzepnę w nowym miejscu, a wrócę do starych nawyków, to niedługo wrócę też do więzienia”<sup>20</sup>.

Niektórzy byli osadzeni deklarują wręcz, że życie w więzieniu było prostsze: funkcjonowali oni bowiem w świecie i środowisku, których normy były zrozumiałe, regulaminy i sposoby postępowania – jednoznaczne, a kontakty z innymi osadzonymi oparte na prostych zasadach. Z chwilą opuszczenia zakładu karnego musieli oni budować na nowo nie tylko swoją pozycję zawodową, ale także swoje umiejętności interpersonalne i kontakty społeczne. Brakowało im przy tym odpowiednich kompetencji psychofizycznych i zawodowych, ale także wsparcia osób najbliższych. Ich rodziny rozpadały się nierzadko już podczas odbywania kary, brakowało im pieniędzy, a szukanie pracy okazywało się trudniejsze niż to sobie wyobrażali, jeszcze przebywając w więzieniu. Mimo dobrych chęci, planów i marzeń, wielu z byłych osadzonych często wracało na drogę przestępczą z braku alternatywy.

---

<sup>20</sup> Źródło: badania własne.

Na proces ponownego przystosowania byłego przestępcy do normalnego życia ma wpływ wiele czynników, zarówno po stronie jednostki, jak i po stronie społeczeństwa i środowiska, do którego ów człowiek powraca. Dopiero wypadkowa tych wszystkich czynników pozwala określić, czy proces readaptacji społecznej zakończy się powodzeniem czy niepowodzeniem. Readaptacja społeczna to nic innego jak proces ponownego przystosowania się jednostki do czynnego i samodzielnego życia, wyrażającego się przez pełnienie ról społecznych, związanych z podstawowymi sferami i płaszczyznami ludzkiej egzystencji<sup>21</sup>.

Podstawowym warunkiem pozytywnej readaptacji byłych więźniów jest przede wszystkim wewnętrzna motywacja skazanych do zmiany ich dotychczasowego przestępczego stylu życia. Drugim warunkiem jest sprawnie działający i skuteczny system pomocy postpenitencjarnej. Określa się ją jako działalność państwową lub społeczną, mającą na celu materialne, a także psychiczne wspieranie osób, zwalnianych z zakładów karnych i aresztów śledczych<sup>22</sup>.

Podmiotami świadczącymi pomoc postpenitencjarną osobom skazanym są przede wszystkim:

- organy państwowe, działające w resorcie sprawiedliwości (m.in. administracja zakładów karnych, kuratorzy sądowi);
- organy administracji rządowej i samorządu terytorialnego (m.in. ośrodki pomocy społecznej, poradnie, urzędy pracy);
- organizacje pozarządowe i wyznaniowe (zwłaszcza Kościół katolicki)<sup>23</sup>.

Szczególne rolę w resocjalizacji byłych więźniów pełni organ sądowy, jakim jest kurator sądowy. Jego zadania określono w ustawie z dn.

---

<sup>21</sup> Por. W. Ambrozik, *Pomoc społeczna i pomoc postpenitencjarna jako wsparcie społecznej readaptacji skazanych. Pojęcia, geneza i rozwój*, [w:] *Resocjalizacja: teoria i praktyka pedagogiczna*, red. B. Urban, J.M. Stanik, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 182-184.

<sup>22</sup> Por. P. Stępnia, *Pomoc społeczna i pomoc postpenitencjarna jako wsparcie społecznej readaptacji skazanych. Pojęcia, geneza i rozwój*, [w:] *Resocjalizacja...*, dz. cyt., s. 197.

<sup>23</sup> A. Szymanowska, *Więzienie i co dalej?*, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 2003.

27 lipca 2001 roku o kuratorach sądowych<sup>24</sup>, a są to przede wszystkim określone przez prawo zadania o charakterze wychowawczo-resocjalizacyjnym, diagnostycznym, profilaktycznym i kontrolnym, związane z wykonywaniem orzeczeń sądu. Kurator sądowy sprawuje dozór nad skazanymi, co do których sąd orzeka warunkowe zawieszenie kary pozbawienia wolności (art. 73 § 1 kodeksu karnego<sup>25</sup>), karę ograniczenia wolności (art. 36 § 1 k.k.), a także dozór w związku z warunkowym zwolnieniem z odbycia reszty kary pozbawienia wolności (art. 159 kodeksu karnego wykonawczego<sup>26</sup>) lub warunkowym umorzeniem postępowania karnego (art. 67 § 2 k.k.).

Zadaniem kuratora sądowego jest udzielenie skazanemu pomocy w rozwiązywaniu jego problemów adaptacyjnych i życiowych. Kontrola ścisłego wykonywania przez skazanego nałożonych na niego obowiązków i poleceń ma na celu wychowawcze oddziaływanie i zapobieganie powrotowi do przestępstwa (art. 171 k.k.w.). Kurator ma za zadanie wspierać i motywować skazanego do pracy nad sobą, nie zaś wyręczać go w załatwianiu za niego podstawowych spraw i obowiązków.

Inną formą udzielania pomocy postpenitencjarnej jest wsparcie z Funduszu Pomocy Postpenitencjarnej (FPP). Szczegółowe zasady i tryb udzielania wsparcia z FPP regulują przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości<sup>27</sup>. Środki z FPP mogą być wydawane na udzielanie pomocy m.in.: osobom pozbawionym wolności i zwalnianym z zakładów karnych i aresztów śledczych oraz członkom rodziny osoby pozbawionej wolności lub zwalnianej z zakładu karnego. Osoby pozbawione wolności mogą uzyskać pomoc od właściwych dyrektorów jednostek

---

<sup>24</sup> Ustawa z dn. 27.07.2001, O kuratorach sądowych; tekst ujednolicony: „Dziennik Ustaw” 2001, nr 98, poz. 1071.

<sup>25</sup> Ustawa z dn. 6.06.1997, Kodeks karny; tekst ujednolicony: „Dziennik Ustaw” 1997, nr 88, poz. 553.

<sup>26</sup> Ustawa z dn. 6.06.1997, Kodeks karny wykonawczy; tekst ujednolicony: „Dziennik Ustaw” 1997, nr 90, poz. 557.

<sup>27</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dn. 3.01.2012 r. w sprawie Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej; tekst ujednolicony: „Dziennik Ustaw” 2012, nr 0, poz. 49.

penitencjarnych, natomiast rodziny – od zawodowego kuratora sądowego. Udzielana pomoc może być przeznaczona na:

- pokrycie kosztów czasowego zakwaterowania,
- poradnictwo prawne i aktywizację zawodową,
- finansowanie kursów zawodowych,
- leczenie, terapię uzależnień i pomoc psychologiczną,
- zakup żywności, odzieży, leków, środków sanitarnych, pomocy naukowych,
- dopłaty do czynszu,
- finansowanie przejazdów środkami komunikacji publicznej,
- pokrywanie kosztów uzyskania dokumentów<sup>28</sup>.

Pomoc może trwać nie dłużej niż przez 3 miesiące od dnia zwolnienia lub osadzenia. Wyjątkowo z powodu choroby lub czasowej niezdolności do pracy, okres ten można przedłużyć do 6 miesięcy od dnia zwolnienia lub osadzenia. Pomocy nie udziela się z FPP, gdy osoba uprawniona do jej uzyskania korzysta z podobnych świadczeń z innych źródeł lub dysponuje własnymi środkami finansowymi, których wykorzystanie może zapewnić realizację celów oraz zaspokojenie potrzeb objętych jej zakresem<sup>29</sup>.

Inną formą wsparcia dla skazanych, szczególnie bezrobotnych jest korzystanie z usług powiatowych urzędów pracy. Podstawowym warunkiem otrzymania pomocy przewidzianej w ustawie o promocji zatrudnienia jest rejestracja w urzędzie pracy. Status osoby bezrobotnej jest podstawowym warunkiem uzyskania zasiłku i daje możliwość korzystania z większej liczby rodzajów pomocy. Urząd pracy może skierować osobę bezrobotną na szkolenie, którego celem jest zwiększenie kwalifikacji zawodowych, oferuje również poradnictwo zawodowe, polegające na pomocy w wyborze odpowiedniego zawodu lub odpowiedniej oferty pracy. Ważnym aspektem działań PUP jest pośrednictwo pracy, dzięki któremu instytucja inicjuje kontakty pracodawców z bezrobot-

---

<sup>28</sup> Por. A. Rzepniewski, *Praca socjalna kuratora dla dorosłych przy realizowaniu pomocy postpenitencjarnej*, [w:] *Zarys metodyki pracy kuratora sądowego*, red. T. Jedynak, K. Stasiak, LexisNexis, Warszawa 2008, s. 320.

<sup>29</sup> Por. tamże.

nymi. Ponadto bezrobotny może otrzymać dodatek aktywizacyjny, jeśli na podstawie skierowania urzędu podejmuje zatrudnienie w niepełnym wymiarze pracy, a jego wynagrodzenie jest niższe od minimalnego wynagrodzenia za pracę lub gdy podejmuje zatrudnienie z własnej inicjatywy. Wysokość takiego dodatku wynosi 30% zasiłku. Natomiast zwrot kosztów przejazdu lub zatrudnienia może nastąpić, jeżeli osoba bezrobotna podejmuje zatrudnienie, rozpoczyna staż lub szkolenie na podstawie skierowania z urzędu pracy poza miejscem zamieszkania<sup>30</sup>.

Ustawa o promocji zatrudnienia wyróżnia sześć grup, do których kierowane są specjalne formy wsparcia. Są to osoby znajdujące się w szczególnej sytuacji na rynku pracy. Do grup tych należą: bezrobotni do 25 roku życia, długotrwale bezrobotni, bezrobotni powyżej 50 roku życia, bezrobotni bez kwalifikacji zawodowych, bezrobotni samotnie wychowujący dziecko do 7 roku życia, bezrobotni niepełnosprawni. W tych grupach często są również osoby, które opuściły zakład karny<sup>31</sup>.

Ustawa o pomocy społecznej przewiduje wsparcie dla osób opuszczających zakłady karne i ich rodzin. Ustawodawcy, tworząc ustawę o pomocy społecznej, nie przyznali jednak grupie osób mających przeszłość przestępczą szczególnych przywilejów, związanych na przykład z przyznawaniem dodatkowych świadczeń, ułatwieniami proceduralnymi lub przyspieszeniem procedur. Sytuację tę miało zmienić porozumienie zawarte pomiędzy dwoma instytucjami: Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej a Centralnym Zarządem Służby Więziennej (z dnia 13 czerwca 2000 roku). Na mocy powyższego, aktualnie obowiązującego porozumienia każdy dyrektor zakładu karnego ma obowiązek ustalić zakres i zasady współpracy w porozumieniu z ośrodkiem pomocy społecznej z miejscowości, w której znajduje się więzienie<sup>32</sup>.

Za zgodą skazanego administracja więzienia ma obowiązek informowania ośrodki pomocy społecznej o potrzebie udzielania mu pomocy po zwolnieniu na 6 miesięcy przed datą zwolnienia z zakładu karnego lub

---

<sup>30</sup> Por. M. Sosnowski, L. Wieczorek, *Skazani na rynku pracy*, Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice 2008, s. 45-47.

<sup>31</sup> Por. tamże.

<sup>32</sup> Por. tamże, s. 57.

niezwłocznie kiedy dowie się o terminie jego zwolnienia, w przypadku gdy sytuacja życiowa skazanego wskazuje na taką potrzebę. Jednym z ciekawszych zapisów jest ten pozwalający na wspólne podejmowanie niekonwencjonalnych form pracy ze skazanymi, a jednocześnie wspierający ich w reintegracji ze społeczeństwem<sup>33</sup>.

Porozumienie pomiędzy instytucjami funkcjonuje już od 1991 roku. Brak jednak informacji na temat efektów jego realizacji (poza danymi statystycznymi o ilości osób zwolnionych, objętych pomocą ośrodków). W rzeczywistości zakłady karne ograniczają się jedynie do pisemnego poinformowania placówek pomocy społecznej o opuszczeniu zakładu karnego przez osobę oczekującą pomocy. Z punktu widzenia zwalnianego wspomniane porozumienie nie wpłynęło na ułatwienie społecznej i zawodowej readaptacji, gdyż osoba opuszczająca zakład karny, zgłaszająca potrzebę uzyskania wsparcia OPS, podlega takiej samej procedurze związanej z przyznawaniem świadczeń, jak inne osoby ubiegające się o pomoc<sup>34</sup>.

Ośrodki pomocy społecznej świadczą pomoc w takich formach, jak: zasiłki okresowe, celowe i wyrównawcze, praca socjalna, opłacanie składek na ubezpieczenie, pomoc rzeczowa, udzielanie schronienia, zapewnienie ubrania i posiłku, poradnictwo specjalistyczne, interwencja kryzysowa, świadczenie usług opiekuńczych<sup>35</sup>.

Dzięki wprowadzeniu opisanych powyżej rozwiązań prawno-ekonomicznych stało się możliwe tworzenie Centrów Integracji Społecznej (CIS) oraz Klubów Integracji Społecznej (KIS). Beneficjentami obu tych instytucji są osoby zaliczone do grup ryzyka: bezdomni, uzależnieni od alkoholu (po zakończeniu terapii odwykowej) i narkotyków (po zakończeniu pobytu w zakładach opieki zdrowotnej), bezrobotni i zwalniani z zakładów karnych.

Proces readaptacji społecznej w KIS przebiega na kilku płaszczyznach:

---

<sup>33</sup> Por. tamże.

<sup>34</sup> Por. tamże.

<sup>35</sup> Ustawa z dn. 28.11.2003, O świadczeniach rodzinnych; tekst ujednolicony: „Dziennik Ustaw” 2006, nr 139, poz. 992.

- społeczno-interpersonalnym (powrót do przestrzegania powszechnie akceptowalnych norm społecznych, odbudowanie zniszczonych więzi społecznych),
- duchowo-moralnym i psychologicznym (dążenie do internalizacji i stosowania trwałego systemu wartości, norm i zasad w życiu codziennym),
- zawodowym (nabywanie, przywracanie oraz poszukiwanie wyższych kwalifikacji zawodowych, aktywne poszukiwanie zatrudnienia),
- kulturowym (uczestnictwo w tworzeniu kultury oraz umiejętność korzystania z jej zasobów).

Projekty i działania realizowane przez te instytucje realizują szereg zadań wśród których za najważniejsze można uznać: promowanie zatrudnienia osób, zagrożonych marginalizacją społeczną, przeciwdziałanie bierności oraz poczucia bezradności wśród beneficjentów, kształtowanie postaw samodzielności w funkcjonowaniu na rynku pracy oraz ukierunkowanie na identyfikację własnych zasobów i potrzeb zawodowych, zwiększanie szans na uzyskanie zatrudnienia poprzez wspieranie zdobywania i doskonalenia kwalifikacji zawodowych, przełamywanie barier pracodawców związanych z zatrudnianiem skazanych, łagodzenie i zapobieganie patologiom społecznym wśród potencjalnych grup docelowych (alkoholików, narkomanów, przestępców), wzmacnianie polityki wyrównywania szans na lokalnym rynku pracy<sup>36</sup>.

Spółdzielnie socjalne to specjalny rodzaj spółdzielni, tworzonych przez określone grupy osób, które mogą liczyć na wsparcie w prowadzeniu działalności. Celem utworzenia takiej spółdzielni jest zwiększenie szans osób bezrobotnych (lub innych podlegających marginalizacji społecznej) na zatrudnienie, a przez to poprawę swojej sytuacji materialnej i życiowej<sup>37</sup>.

Organizacje pozarządowe (identyfikowane najczęściej z fundacjami i stowarzyszeniami) to instytucje o określonej, szczegółowo opisanej w ustawach, osobowości prawnej. Organizacje pozarządowe zajmują

---

<sup>36</sup> Por. M. Sosnowski, L. Wieczorek, *Skazani...*, dz. cyt., s. 60-61.

<sup>37</sup> Ustawa z dn. 27.04.2006 r., O spółdzielniach socjalnych; tekst ujednolicony, „Dziennik Ustaw” 2006, nr 94, poz. 651.



się tworzeniem miejsc pracy, ale przede wszystkim są dostawcą licznych usług, skierowanych do osób wykluczonych społecznie. Oferują m.in. pomoc w postaci szkoleń, poradnictwa, pośrednictwa pracy, współtworzą spółdzielnie socjalne, organizują także projekty ukierunkowane na wsparcie osób z przeszłością przestępczą<sup>38</sup>.

Zbigniew Lasocik zauważa, że organizacje pozarządowe spełniają znaczącą rolę w społeczeństwie. Podczas gdy udział społeczny w sprawowaniu władzy przez duże „W” jest fikcją, działalność w organizacjach pozarządowych pozwala członkom społeczeństwa spełniać ich funkcje obywatelskie, wpływać na zmianę rzeczywistości i sprawować kontrolę. Organizacje są więc swego rodzaju buforem (czy też poduszką powietrzną) pomiędzy państwem a społeczeństwem. Rozwiązują one bowiem trudne problemy społeczne, zmniejszają napięcia i sytuacje konfliktowe w społeczeństwie. Dzięki nim również obywatele mają możliwość wyrażania swoich opinii, niekoniecznie w sprawach wielkiej polityki<sup>39</sup>.

Organizacje pozarządowe prowadzą domy noclegowe dla osób, które z różnych względów nie mogą wrócić do starych miejsc zamieszkania (np. z uwagi na zmianę sytuacji rodzinnych czy konieczność odseparowania się od starego środowiska). Zapobiega to sytuacji, gdy osoba, opuszczająca zakład karny, wraca natychmiast do niekorzystnego dla niej środowiska rodzinnego i koleżeńskie. Różnego typu miejsca noclegowe prowadzą m.in.: Białoostocki oddział „Patronatu”, Centrum Pomocy Bliźniemu „Monar-Markot”, Katolickie Stowarzyszenie Pomocy Rodzinie im. św. Brata Alberta oraz Fundacja „Sławek”<sup>40</sup>.

Wsparciem, jakiego potrzebują skazani i byli skazani, jest także pomoc materialna. Bywa, że po opuszczeniu zakładu karnego eks-osadzeni nie mają ubrań w ilości koniecznej do zachowania higieny, a często

<sup>38</sup> Por. M. Sosnowski, L. Wieczorek, *Skazani...*, dz. cyt., s. 63.

<sup>39</sup> Por. Z. Lasocik, *Kilka słów o organizacjach pozarządowych*, dostępny na: [http://www.ipsir.uw.edu.pl/UserFiles/File/Katedra\\_Socjologii\\_Norm/TEKSTY/laso.pdf](http://www.ipsir.uw.edu.pl/UserFiles/File/Katedra_Socjologii_Norm/TEKSTY/laso.pdf) (otwarty 10.02.2013).

<sup>40</sup> Por. D. Woźniakowska, *Skazani i byli skazani na rynku pracy – ocena problemu z punktu widzenia organizacji pozarządowych*, Raport Fundacji Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych, Warszawa 2006, s. 13.

nie mają nawet podstawowych artykułów higienicznych. Czasami formą pomocy materialnej jest zapewnienie ciepłego posiłku, możliwości skorzystania z prysznicza czy uprania odzieży. Tego rodzaju pomoc skazani mogą uzyskać ze Stowarzyszenia „Patronat”<sup>41</sup>.

Organizacje pozarządowe, dostrzegając potrzebę kompleksowej pracy nie tylko ze skazanymi, ale także z ich rodzinami, prowadzą różnego rodzaju poradnie rodzinne, które obejmują kompleksową opiekę całej rodziny. Klienci organizacji mają dostęp do psychologa, który pomaga im uporać się z problemami, i wie, jak pracować z osobami dotkniętymi dramatem, kiedy ktoś z najbliższych trafia do więzienia.

Wielu skazanych boryka się z problemem uzależnienia. Organizacje pozarządowe prowadzą szeroko rozumianą profilaktykę uzależnień w obszarze działań prewencyjnych, terapeutycznych i redukcji szkód (*harm reduction*).

Inną ważną rolą organizacji jest prowadzenie poradnictwa obywatelskiego. Nie chodzi tu tylko o pomoc czy informację prawną (dostępną też w niektórych organizacjach pozarządowych), ale o kompleksowe działania, pomagające skazanemu zachować się pewniej w kontaktach z urzędnikami. Opuszczenie zakładu karnego to okres, kiedy człowiek musi załatwić bardzo wiele spraw administracyjnych (choćby nowe dokumenty, zameldowanie czy zarejestrowanie się w urzędzie dla bezrobotnych). Wszystkie te działania wymagają kontaktów z urzędnikami, którzy niestety nie zawsze są cierpliwi i życzliwi, zwłaszcza dla byłych więźniów.

Kontakt z urzędem często jest denerwującym przeżyciem nawet dla osoby pewnej swojej pozycji w społeczeństwie. Były skazany, „obsztorcowany” przez urzędnika lub niedoinformowany albo natychmiast wychodzi z urzędu, albo reaguje agresją. Dlatego dobrze jest, gdy ma przy sobie doradcę obywatelskiego – życzliwą, śmiałą osobę, która nie tylko poradzi, jak powinno się załatwić sprawę administracyjną, ale w razie potrzeby będzie towarzyszyć klientowi w urzędzie i wspierać go swoją obecnością. Prowadzone są także różnego rodzaju akcje promocyj-

---

<sup>41</sup> Por. tamże.

ne, mające na celu zbliżenie osób skazanych do społeczeństwa i ograniczenie w społeczeństwie strachu przed byłymi więźniami. Organizacje prowadzą kampanie informacyjne w więzieniach skierowane do osób osadzonych, informując je o możliwościach, jakie mają po wyjściu z więzienia, oraz o usługach, z których mogą skorzystać. Informacje te mogą przybierać bardzo różne formy, począwszy od ulotek i plakatów informacyjnych, poprzez broszury mówiące o systemie pomocy postpenitencjarnej do osobistych spotkań<sup>42</sup>.

Ciekawym programem są *Świadectwa* realizowane przez Fundację „Sławek”. W ramach tego programu w więzieniu pojawiają się grupy osób złożone z eks-osadzonych, osób, które poradziły sobie z różnego rodzaju problemami (uzależnienia itp.) oraz pracownika organizacji pozarządowej. W trakcie spotkania ze skazanymi byli więźniowie opowiadają o swoim życiu, o drodze, jaką przeszli, i o tym, czym zajmują się w chwili obecnej. Do wyobraźni więźniów przemawia to o wiele skuteczniej niż nudne wykłady pracowników społecznych, a obrazy wielokrotnych recydywistów czy alkoholików, którzy dziś powrócili do społeczeństwa, mają rodzinę i są szczęśliwi, na długo pozostają w pamięci więźniów, stając się dla nich drogowskazem na życie w przyszłości, po opuszczeniu zakładu karnego.

Po takiej prezentacji pracownik organizacji pozarządowej udziela informacji o formach pomocy, z których słuchacze mogą skorzystać po wyjściu na wolność lub nawet jeszcze w trakcie odbywania kary. Chodzi o to, by prócz samej nadziei dać osadzonym konkretną ofertę wsparcia. Ponieważ wiele osób odbywających kary pozbawienia wolności nie może bezpiecznie wrócić do starego środowiska (np. ze względu na spożywany tam alkohol czy występujące konflikty), władze więzienia nie zgadzają się na udzielanie im przepustek.

Niektórzy skazani spędzili w więzieniu tak wiele czasu, że świat wokół nich zmienił się diametralnie (np. powstały hipermarkety, a bilety autobusowe zostały zastąpione przez plastikowe karty). Na ogół nie zdajemy sobie sprawy z tego, w jakim tempie zmienia się otaczający nas

---

<sup>42</sup> Por. tamże, s. 14.

świat, jednak dla osób, które opuszczają więzienie po latach, szokiem są nowinki techniczne, przebudowane ulice czy zmiany trasy linii autobusowych. Dla obu tych grup pomocny jest prowadzony w Fundacji „Sławek” program „Anioł Stróż”. Osobie wychodzącej z więzienia na przepustce towarzyszy wolontariusz (często były skazany), który „asekuruje” zwolnionego w czasie przepustki. Fundacja daje też gwarancję, że skazany spędzi czas na przepustce bez alkoholu<sup>43</sup>.

Cenne są wszelkie projekty, mające na celu niwelowanie różnic między ludźmi znajdującymi się po obu stronach więziennych murów. Pobyt w więzieniu pozbawia poczucia własnej wartości, pewności i przekonania o własnej użyteczności. Dlatego ważne są wszelkiego rodzaju projekty, gdzie skazani czują się dowartościowani i potrzebni. Przykładem takich działań może być praca z dziećmi (np. zorganizowanie przyjęcia gwiazdkowego czy zabawy dla dzieci, które potrzebują więcej ciepła i opieki) albo udział więźniów w pielgrzymkach na Jasną Górę, w czasie których opiekują się osobami niepełnosprawnymi.

Fundacja „Sławek” oraz Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w Warszawie przygotowały przedstawienie teatralne *Zakazane Twarze*, w którym skazani opowiadają i odgrywają historie swojego życia. Podczas organizowanego co roku pleneru artystycznego „Mienia Art” więźniowie mogą doskonalić swoje umiejętności artystyczne, przy okazji mając okazję zaprezentować swój talent szerszej społeczności.

Fundacja „Sławek” i Fundacja na Rzecz Integracji Zawodowej, Społecznej oraz Rozwoju Przedsiębiorczości „VIA” realizują projekt „Skazani na sukces... na rynku pracy. Aktywizacja zawodowa osób opuszczających zakłady karne”. Projekt finansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. W ramach tego programu prowadzone są:

- indywidualne konsultacje z doradcami zawodowymi,
- warsztaty aktywizacji zawodowej (treningi psychospołeczne, treningi motywacyjne, nauka pisania CV i listów motywacyjnych),
- szkolenia komputerowe,

---

<sup>43</sup> Por. tamże.

- szkolenia zawodowe dostosowane do indywidualnych potrzeb i predyspozycji beneficjentów, np. elektryków, hydraulików, barmanów, kucharzy itp.

### Podsumowanie

Wnioski płynące z przedstawionych w tym artykule danych wypada rozpocząć od stwierdzenia o bardzo pozytywnym przesłaniu: istnieje wiele instytucji rządowych i pozarządowych, które zajmują się udzielaniem pomocy byłym skazanym. Skuteczność ich działań jest jednak bardzo różnaita, uzależniona od wielu czynników: przepisów prawa, postępującej biurokracji czy możliwości finansowych, przede wszystkim jednak – od czynnika ludzkiego. Społeczeństwo, które z zasady chroni autonomię jednostki, winno pobudzić swą wrażliwość na drugiego człowieka, szczególnie wtedy, kiedy ów drugi człowiek może być społecznie marginalizowany czy wykluczony. Wszelkie działania, które niosą pomoc w readaptacji społecznej byłych więźniów, są bowiem korzystne dla społeczeństwa – wzmacniają jego integralność, poczucie bezpieczeństwa i szacunku dla innych osób.

Z tego względu ważne byłoby zainicjowanie kampanii mającej na celu wymazanie stereotypów na temat skazanych i przygotowanie otwartego rynku pracy do przyjęcia byłych więźniów na zasadach podobnych do obowiązujących w wypadku osób niekaranych. Dla przykładu warto zacytować jednego z pracodawców: „Myślę, że trzeba dotrzeć do społeczeństwa z prostym przekazem: że więźniowie to też ludzie, którzy mają swoją godność, i że nie mogą przez całe życie być piętnowani za przestępstwo, za które karę już odbyli. Jeśli nie damy im szansy na poprawę, to okaże się, że prędko wrócą oni do więzienia”<sup>44</sup>.

Ciekawa wydaje się także propozycja byłego skazanego: „Dobrze byłoby organizować spotkania z pracodawcami, którzy chcieliby zatrudniać takich ludzi jak my. Przedsiębiorcy, którzy odnieśli sukces i od wielu lat utrzymują się na rynku, mogliby rozmawiać z nami, mogliby

---

<sup>44</sup> Źródło: badanie własne.

spróbować pomóc i zaufać nam, zamiast skreślać nas i myśleć, że skoro wyszedł z więzienia, to tam wróci. Ja też tak myślałem, bo pół życia spędziłem za kratami – ale ktoś wyciągnął do mnie rękę, ja ją złapałem i tak trzymam”<sup>45</sup>.

Dlatego tym bardziej warto rozwijać współpracę między instytucjami pozarządowymi a więziennictwem i samorządem terytorialnym. Przyczyniłoby się to do większego zrozumienia przez społeczeństwo sytuacji, w jakiej znajdują się skazani i byli skazani.

## SITUATION OF EX-PRISONERS ON THE LABOUR MARKET

**Abstract:** The article shows selected issues concerning vocational activation of ex-convicted. It contains results of qualitative and quantitative researches related to the presented subject. The article analyses the matter of resources and shortage in the area of social and professional abilities of ex-convicted. Moreover, it presents social attitude towards convicted and ex-convicted. There was special attention drawn to the role of governmental and non-governmental organisations, which support the process of social re-adaptation.

**Keywords:** employment, post-penitentiary service, vocational activation, ex-convicted, social re-adaptation.

**Aneta Domzalska** – magister, asystent w Katerze Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji na Wydziale Nauk Pedagogicznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Adres korespondencyjny: Wydział Nauk Pedagogicznych UKSW, ul. Wóycickiego 1/3/15, 01-938 Warszawa. E-mail: anetadomzalska@gmail.com

---

<sup>45</sup> Źródło: badanie własne.